Cena 1 zł

KRYNICKIE ZDROJE

ISSN 1234-2394

STYCZEŃ/LUTY 1998 ● GAZETA LOKALNA ● Nr 1/2 (35/36)

Koniec kłopotów mieszkaniowych w Krynicy?

Krynickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego

Na sesji Rady Gminy Uzdrowiskowej w dn. 8.121997 roku podjęto uchwałę o utworzeniu przez gminę Spółki Prawa Handlowego pod firmą „Krynickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego" Spółka z o.o. z siedzibą w Krynicy. Akt założycielski spółki polega zatwierdzeniu przez Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w Warszawie.

Przedmiotem działań spółki jest budowanie domów mieszkalnych i ich eksploatacja na zasadach najmu, a najważniejszym celem - budowa mieszkań w celu poprawy sytuacji mieszkaniowej ludności gminy. Obecnie w Krynicy są 223 rodziny starające się o przydział lub zamianę lokalu mieszkalnego. Brak mieszkań w Krynicy powoduje, że skorzystanie z propozycji TBS-u w chwili obecnej jest jedyną możliwością uzyskania lokalu mieszkalnego o wysokim standar-dzie. Przewiduje się, że dzięki zaostrzonym warunkom technicz-nym, jakie muszą być spełnione przez TBS przy ich budowie (np. wysoka izolacyjność budynków) koszty eksploatacji tych mieszkań (c.o.) będą znacznie niższe niższe niż w innych budynkach.

Ustawa określa wyraźnie, kto może

dokończenie na str. 4

Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej mgr Barbara Mardyła składa życzenia szefowej krynickiej Biblioteki mgr Grażynie Lubańskiej

TO JUŻ PIĘĆDZIESIĄT LAT...

*12 grudnia 1997 roku krynicka **Biblioteka Publiczna** świętowała **50-lecie** swojego istnienia. Impreza jubileuszowa odbyła się w **„Krynickim Słoneczku"** przy **ul.Świdzińskiego**, w godzinach przedpołudniowych.*

dokończenie na str. 4

Wisława Szymborska

SCHYŁEK WIEKU

Miał być lepszy od zeszłych nasz XX wiek.
Już tego dowieść nie zdąży,
lata ma policzone,
krok chwiejny,
oddech krótki.
Już zbyt wiele się stało,
co się stać nie miało,
a to, co miało nadejść,
nie nadeszło.
Miało się mieć ku wiośnie
i szczęściu, między innymi.
Strach miał opuścić góry i doliny.
Prawda szybciej od kłamstwa
miała dobiegać do celu.
Miało się kilka nieszczęść
nie przydarzać już,
na przykład wojna
i głód, i tak dalej.
W poważaniu być miała
bezbronność bezbronnych,
ufność i tym podobne.
Kto chciał cieszyć się światem,
ten staje przed zadaniem
nie do wykonania.
Głupota nie jest śmieszna.
Mądrość nie jest wesoła.
Nadzieja
to już nie jest ta młoda dziewczyna
et caetera, niestety.
Bóg miał nareszcie uwierzyć w człowieka
dobrego i silnego,
ale dobry i silny
to ciągle jeszcze dwóch ludzi.
Jak żyć - spytał mnie w liście ktoś,
kogo ja zamierzałam spytać
o to samo.
Znowu i tak jak zawsze,
co widać powyżej,
nie ma pytań pilniejszych
od pytań naiwnych.

Z:Wisława Szymborska: Widok z ziarnkiem piasku. Poznań 1996, s. 120-121.

W numerze:

- Nowa ustawa uzdrowiskowa.
- Stracona szansa „Perełki"
- Jubileusz 50-lecia biblioteki w obiektywie.
- Wiele się dzieje w Szkole Nr 2
- Tunelami po Krynicy - nowe koncepcje

Zderzenia, zdarzenia

Co widać, co słychać, co ludzie mówią

Ubogo, chędożno...

Może kryniczanom to nie przeszkadza. Przywykli i uważają, że tak ma być?
Ale obcego musi odrzucić...
Z jednej strony blichtr sali balowej w Starym Domu Zdrojowym, a z drugiej chędożna i uboga hala obrad...
Nie chodzi tu, bynajmniej, o jakąkolwiek salę, a tę w której odbywają się sesje krynickich rajców, najważniejszego gremium pod Górą Parkową, lokalnego parlamentu!

Nareszcie Krynica doczekała się wyraźnych, dużych i estetycznych, podświetlanych tablic informacyjnych z nazwami ulic.

Przygnębiające wrażenie sprawia już samo wejście do budynku Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Ściany dopraszają się pędzla i farby, boazeria pamięta czasy świetności komunalnych gigantów... Smętne, zaniedbane tablice informacyjne... Sala (hala) obrad odrzuca. Przypomina graciarnię. Byle jakie, podniszczone solidnie i zdewastowane stołki i stoliki. Kotary na ścianie i drzwiach już dawno mają za sobą jakąkolwiek młodość. Rząd kinkietów bez lamp, jakieś stojaki, hektary wypaczonych i brudnych okien powiązanych sznurkami... Bylejakość goni bylejakość.
Ustawienie stolików dla radnych takie samo. Goście sesji oglądają plecy zacnych rajców. Także w czasie wystąpień, bowiem radni jakby bali się mównicy (też wyciągniętej gdzieś z lamusa) i korzystają namiętnie z wędrownego mikrofonu. Na kotarze byle jakie godło, nad byle jak upiętą biało - czerwoną flagą...
Chwilami poziom sesji dostosowuje się do ogólnego wyglądu sali.
To pomieszczenie uwłacza powadze rady, radnym i Krynicy. Rozwiązań jest kilka. Jedne kosztują więcej, inne mniej, jeszcze inne zapewne możliwe są do zrealizowania za „dziękuję". Nie dopowiadam, by nie uwłaczyć krynickiemu parlamentowi. (sks)

** Minął czas ferii zimowych. Krynicę odwiedziło tysiace osób szukających tu atrakcji zimowych i rozrywek. Część wczasowiczów, którym dopisała aura, w pełni wykorzystało możliwości jakie oferuje zimowa Krynica; gondola na Jaworzynę, kolejka linowa na Górę Parkową, wyciągi narciarskie, lodowisko, trasy spacerowe. Jednak tym, którym pogoda nie dopisała, miasto miało niewiele do zaoferowania, oprócz oczywiście płatnych występów różnych zespołów czy wykonawców. Dobrze, że zajęło się tym* ***Radio RMF FM, Radio Kraków*** *oraz* ***Winiary*** *organizując wiele masowych, bezpłatnych imprez dla zróżnicowanych wiekowo gości. Mogły w tych imprezach i zawodach uczestniczyć miejscowe dzieci i młodzież, o których w ogóle nikt nie pomyślał. Bo w Krynicy tak to już jest - w sezonie, kiedy przyjeżdża najwięcej gości organizuje się nieudolne festiwale (np. lato `97) lub nie organizuje się nic, licząc, że zajmie się tym ktoś inny. Ale K T O ?...*

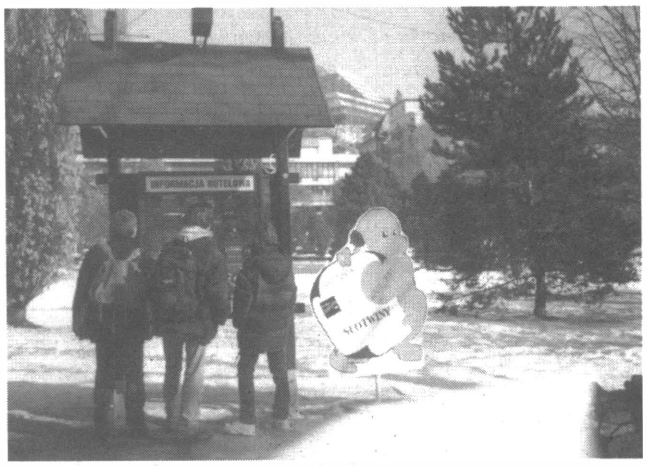

** W lutowej edycji konkusu* ***„Szansa na sukces"*** *wykonawcy - amatorzy prezentowali piosenki Grzegorza Turnaua. Jego zwyciężczynią została uczennica I klasy Technikum Hotelarskiego w Krynicy* ***Joanna Kulig z Muszynki****. Gratulujemy sukcesu i jesteśmy dumni z „naszej" młodej pisenkarki.*

Ustawa nadziei

Gorset zwany uzdrowiskiem

Samorządowcy gmin uzdrowiskowych są rozżaleni. Nikt nie odmawia im racji. Z pełnym zrozumienia potakiwaniem wysłuchiwane są argumenty o inności gmin mających na swoim terenie uzdrowiska. Trudno polemizować z faktami, iż w okresie międzywojnia uznano te odrębności wspomagając regulacjami prawnymi i groszem m.in. Krynicę, dzięki czemu świetność tamtych dni widoczna jest jeszcze do dzisiaj. Robi wrażenie porównanie 39 uzdrowisk w Polsce i 400 w Niemczech, a także zachodnie, prouzdrowiskowe regulacje prawne. Nikt nie neguje, że ustawa samorządowa nakłada obowiązek na ustawodawcę zauważenia osobnym dokumentem odrębności ustrojowej gmin o szczególnym charakterze... Niestety, od siedmiu lat toczą się jałowe spory o kształt ustawy, o władzę w uzdrowiskach, o gwarancje finansowe dla tego typu gmin. Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych prze do uchwalenia ustawy, Ministerstwo Zdrowia obiecuje, zapewnia i... konserwuje stary układ. Przez lata, mimo zapewnień, nie mogło przedstawić własnego projektu dokumentu, nie godząc się nawet na rozwiązania przesłane do laski marszałkowskiej przez Stowarzyszenie.

Obowiązująca ustawa z **1966 r**. nijak nie przystaje do obecnej rzeczywistości. Nie ma w niej żadnych instrumentów ekonomicznych, które premiowałyby i zachęcały wspólnoty samorządowe do troski o kuracjuszy. Samorządowcy nazywają rzeczy po imieniu: na aktywność mieszkańców tych gmin nałożony jest gorset zwany uzdrowiskiem. Gminy uzdrowiskowe ze względu na swój charakter i funkcje są ograniczone w możliwościach rozwoju. Gorset obostrzonych przepisów dotyczących ochrony środowiska, działalności gospodarczej i produkcyjnej, planowania przestrzennego, przepisów sanitarnych, budowlanych, architektonicznych, geologicznych i górniczych pozbawia lokalne społeczności szans takiego rozwoju, jakie mają inne gminy. Równocześnie ustawodawca uszczupla dochody gminy, gwarantując placówkom i instytucjom sanatoryjnym znaczne ulgi podatkowe. Dochodzi do tak paradoksalnych sytuacji, że opłata eksploatacyjna za wydobywane wody nie wystarczy na pokrycie kosztów paliwa dla TIR - a wywożącego wodę z uzdrowiska. Takich zestawów wyjeżdża z samej Krynicy kilka tysięcy rocznie, a wartość wody na jednym sięga 20 tys. PLN.

Odcinając źródła dochodów nie zdjęto z gmin uzdrowiskowych żadnego obowiązku, nie dano w zamian pierwszeństwa i preferencji przy zabiegach o kredyty czy dotacje. Tylko teoretycznie można więc wyobrazić sobie paradoksalną sytuację, iż cały budżet gminy przeznaczony jest np. na inwestycje służące tylko uzdrowisku i gościom. Znacznie łatwiej wariant, w którym środki wspólnoty przeznaczane są na zaspokojenie jej potrzeb i ambicji, a tylko przy okazji, w ostatniej kolejności gości uzdrowiska.

Praktyka zaś jest taka, że oprócz obowiązków jakie ma do spełnienia każda, „zwyczajna" gmina (szkoły, przedszkola, komunalka, zdrowie, mieszkania, opieka społeczna...), uzdrowiskowe muszą sprostać jeszcze tym wynikającym z funkcji uzdrowiskowych (specjalne tereny zielone, ścieżki spacerowe i zdrowia, tereny rekreacyjne...). Zadania te pochłaniają często **30 - 40 proc budżetu gminy!** Spełnienie podwyższonych standardów ochrony środowiska (kanalizacja, ochrona źródeł, zlewni rzek, wysypiska, gazyfikacja...) kosztuje jeszcze więcej. Kryniccy rajcy mogą wiele powiedzieć na ten temat...

Intencją działań **Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych** jest przyjęcie przez **Sejm** takiej ustawy, która rekompensując ewidentne straty gmin uzdrowiskowych, dałaby im równe (porównywalne) warunki funkcjonowania i rozwoju. Postulowane są rozwiązania organizacyjno - prawne, które wyeliminowałyby sprzeczności pomiędzy gminą a uzdrowiskiem, dały możliwość sprawniejszego zarządzania i środki (subwencja) na pokrycie niedoborów wynikających z dodatkowych zadań.

Nieco ku zaskoczeniu Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych, już w styczniu br. Sejm znalazł czas i...

dokończenie na str. 17

Koniec kłopotów mieszkaniowych w Krynicy? -

dokończenie ze str. 1

być najemcą lokalu mieszkalnego TBS. Wśród warunków stawianych lokatorom są m.in. takie:

- **dochód** gospodarstwa domowego w dniu zawarcia umowy najmu **nie przekracza 1,3 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia** w danym województwie (wg GUS z 15.11.1997r. w III kw. 1997 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne w naszym województwie wyniosło 892,57 zł) więcej niż o:

- 20 % w jednoosobowym gospodarstwie domowym
- 80 % w dwuosobowym gospodarstwie domowym
- o dalsze 40 % na każdą dodatkową osobę w gospodarstwie domowym.

(Jak wynika z zestawienia ograniczenia dotyczą maksymalnych dochodów rodziny, które nie mogą przekraczać określonych pułapów.)

- najemca jest obowiązany **składać** do TBS-u raz na dwa lata **deklarację o średnim miesięcznym dochodzie** przypadającym na gospodarstwo domowe, informować towarzystwo o uzyskaniu tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego.

Według obecnych danych GUS (z dnia 15.11.1997 r. w III kw. 1997 r.) rozliczenia limitów dochodów na 1 członka rodziny w gospodarstwie domowym, które uprawniałyby do najmu lokalu w TBS-ie, wynosiły:

- gospodarstwo 1-osobowe do 1.392,41
- gospodarstwo 2-osobowe do 1.044,31 / osobę
- 3-osobowe do 850,31 / osobę
- 4-osobowe do 754,22 / osobę
- 5-osobowe do 696,21 / osobę
- 6-osobowe do 657,53 / osobę
- 7-osobowe do 629,90 / osobę
- 8-osobowe do 609,18 / osobę
- 9-osobowe do 593,07 /osobę.

Urząd Gminy Uzdrowiskowej rozesłał do wszystkich osób ubiegających się o przydział komunalnego lokalu mieszkalnego i mieszkających w budynkach o złym stanie technicznym ankiety dotyczące możliwości uzyskania mieszkania w TBS. Zbieranie ankiet trwa, a wśród już zwróconych -**55 osób było zainteresowanych**, 12nie. Zadziwiające jest, że mimo dotychczasowego zainteresowania uzyskaniem mieszkań komunalnych przez osoby mieszkające w złych warunkach, odzew na tę formę

rozwiązania problemu jest stosunkowo mały.

Uwzględniając obecny wskaźnik przeliczeniowy 1 m 2 powierzchni użytkowej budynku w województwie nowosądeckim szacunkowy czynsz w chwili obecnej w 50 m 2 mieszkaniu wyniósłby:

50 m 2 x 1274,- (wskaźnik przeliczeniowy w naszym województwie) x 4 % (wg ustawy) / przez 12 miesięcy, daje 212, - zł czynszu regulowanego. Prócz czynszu najemca obowiązany jest uiszczać opłaty związane z eksploatacją mieszkania tj. woda, ścieki, światło, co., gaz, energia elektryczna. Wyliczenia powyższe wykonano w oparciu o aktualne wskaźniki, które ulegają zmianom również z uwagi na inflację.

Koszty budowy mieszkań będą pokrywane z **budżetu Gminy** (będącej jedynym właścicielem udziałów spółki z o.o. TBS), z preferencyjnego kredytu bankowego oprocentowanego w chwili obecnej w wys. ok.12,25 % w skali roku oraz z **wpłacanej przez najemców 10 % kaucji.**

Wśród przepisów dotyczących spraw mieszkaniowych jest również przepis, mówiący o tym, że **premie gwarancyjne** z tzw. **książeczek mieszkaniowych** mogą być **udzielane** również w związku z zawarciem umowy najmu lokalu mieszkalnego należącego do Towarzystwa Budownictwa Mieszkaniowego.

Właścicielem, administratorem mieszkań będzie **spółka**, natomiast stawki czynszu (zgodnie z ustawą) ustala gmina na wniosek TBS. W skali roku czynsz nie może przekroczyć 4 % wartości odtworzeniowej lokalu (wskaźnik ten ustala co kwartał wojewoda; jest to średni koszt wybudowania 1 m 2 budynku mieszkalnego w danym województwie). W chwili obecnej czynsz wyniósłby 4,25 zł/m². Dla porównania maksymalny czynsz regulowany w zasobie gminnym nie może przekroczyć 3 % wartości odtworzeniowej, w chwili obecnej 3,19 zł/m².

Ta nowa propozycja może rozwiązać problemy mieszkaniowe na terenie gminy .

Zainteresowanych obszerniejszymi informacjami na temat TBS odsyłamy do UGU, Wydział Gospodarki Mieszkaniowej, mieszczącego się w budynku MPGK, ul.Kraszewskiego 37, III p., tel. 28-71 w.103,105,129.

Krynica się dusi. Już nie tylko w okresach szczytów urlopowych, ale także w weekendy jazda samochodem po uzdrowisku jest męką, a korki przypominają zatłoczone ulice Warszawy czy Krakowa...

Wizja czy konieczność?

TUNELAMI PO KRYNICY

Uzdrowisko poradziło sobie w ostatnich latach z zanieczyszczeniem powietrza. Dzięki gazyfikacji (wciąż konsekwentnie prowadzonej) emisja gazów mieści się w obostrzonych dla zdrojów normach. Nie można tego powiedzieć, w dniach nasilonego ruchu samochodowego, o miejscach w bezpośrednim sąsiedztwie głównej drogi prowadzącej przez Zdrój!

Specyficzne położenie uzdrowiska w wąskiej i długiej kotlinie sprawiło, że miejscowość ma **jedną** (!) drogę prowadzącą do różnych zakątków i dzielnic, która jest jednocześnie jedyną drogą przelotową prowadzącą do Muszyny! Próby rozwiązania problemu datują się od 1902 roku. Jak widać bez powodzenia. Półśrodkiem było przesunięcie drogi z deptaku na Bulwary Dietla, a później na dzisiejszą ul. Zdrojową. Kolejnym etapem miała być budowa estakadowej obwodnicy jeszcze wyżej, na stoku góry nad uzdrowiskiem. Nie było pieniędzy, nie było społecznego przyzwolenia dla tego przedsięwzięcia. Pomysł upadł, a problem pozostał. Krynicy potrzebna jest przynajmniej jedna równoległa droga do obecnej głównej, by rozładować ruch i odciążyć centrum uzdrowiska. Budowa napowietrznej obwodnicy odłożona została ad acta. Bynajmniej, nie zadecydowały o tym koszty, a szacunek do środowiska. Przecięcie zboczy góry nad Krynicą betonowymi kaskadami byłoby niemożliwym do zrekompensowania uszczerbkiem dla naturalnego krajobrazu Zdroju.

Życie wymusza poszukiwanie innych rozwiązań, które ulżyłyby mieszkańcom, gościom i samemu uzdrowisku. Gospodarze Krynicy dyskutują z fachowcami nad możliwością budowy... **systemu tunelów!** Nawet na etapie rozważań pomysł wcale nie jest utopijny. Podobnych przykładów rozwiązań układu komunikacyjnego w podobnych Krynicy miejscowościach na Zachodzie Europy można znaleźć sporo.

Wstępna koncepcja mówi, że wlot do pierwszego tunelu byłby na zjeździe z Krzyżówki przy ul. Słotwińskiej, a wylot w Powroźniku. W kilku miejscach, m.in. w okolicy ulic: Polnej, Szkolnej, Zielonej można byłoby wyjechać do Krynicy. Droga w tunelach przejęłaby ruch tranzytowy do Muszyny, udrożniłaby i usprawniła ruch samochodowy w Krynicy.

To przyszłość. Nim dojdzie do realizacji pomysłu trzeba jeszcze sporo uzgodnień, projektów. Miejmy jednak nadzieję, że zamysł nie podzieli losu projektu z 1902 roku.

Ważne i niezbędne są jednak przedsięwzięcia doraźne, które dziś, choć trochę usprawnią i ułatwią jazdę samochodami po Krynicy. Gospodarze Krynicy w pierwszej kolejności zabiegają o modernizację tzw. małej obwodnicy, czyli drogi z Krzyżówki, przez obie Mochnaczki i Tylicz do Muszynki (przejście graniczne) i Powroźnika. Szacuje się, że droga ta przejęłaby 12 - 14 proc. ruchu tranzytowego kierującego się do Muszyny.

W samej Krynicy planuje się budowę zatok parkingowych i zajazdów dla autobusów, by w ten sposób usprawnić ruch kołowy. W dalszej kolejności przygotowywane są projekty budowy dwóch wielopoziomowych parkingów. Jeden usytuowany będzie na placu parkingowym poniżej Urzędu Gminy, drugi przy dolnej stacji kolejki gondolowej. Nie trzeba dodawać, że generalnej przebudowie poddana zostanie też droga w Czarnym Potoku prowadząca do stacji pośredniej kolejki gondolowej.

Gospodarze Krynicy są też aktywnymi orędownikami dwóch innych projektów związanych z komunikacją: wprowadzenia przez PKP pociągu **Pendolino**, budowy skrótu szlaku kolejowego z Krakowa przez Piekielnik do Zakopanego, a także Nowego Sącza i Krynicy oraz realizacji projektu drogi szybkiego ruchu z Brzeska przez Nowy Sącz do Krynicy. Realizację nowej trasy kolejowej (po 2000 roku) zapowiedział kilka tygodni temu w Nowym Sączu minister transportu Morawski. Gospodarzom zainteresowanych gmin nie pozostaje nic innego, jak tylko trzymać VIP - a za słowo. Realizacja pomysłu pozwoli na skrócenie przejazdu **z Warszawy do Krynicy do 3,5 godziny!** Podobnie droga szybkiego ruchu, łącząca się w Brzesku z krakowsko - rzeszowską autostradą przybliży i otworzy gościom nadpopradzkie uzdrowiska. I ten projekt zapisany jest do realizacji w centralnych dokumentach.

Włoskie uzdrowiska przeżyły w latach sześćdziesiątych boom inwestycyjny właśnie dzięki przybliżeniu ich gościom poprzez usprawnienia komunikacyjne (szybka kolej, drogi szybkiego ruchu). Pozostaje więc nie tyle czekać, co wespół z zainteresowanymi gospodarzami gmin, dla których szybki, dobry dojazd też jest szansą rozwoju, dobijać się o realizację planów.

(sks)

Lodowisko, plac zabaw, ściana wspinaczkowa?!

WZORCOWE CENTRUM REKREACJI...

Sportowy Park Rodzinny w cztery miesiące!? Kryte lodowisko, boisko ze sztuczną trawą, ściana wspinaczkowa, plac zabaw, rampy do jazdy na rolkach, deskach, rowerach górskich... Brzmi to jak bajka, ale pod Górą Parkową jest klimat do spełniania się pomysłów, które na pierwszy ogląd wydają się nierealne.

Oferta Toto - Sportu jest bogata i nad wyraz interesująca. **„Pod klucz"** dostarcza w ciągu **4 do 10 tygodni całość zestawu lub wybrane jego części.**

Oto moduły **Sportowego Parku Rodzinnego.**

Kryte lodowisko o wymiarach 20 x 40 m. Konstrukcja zadaszenia drewniana, dach z pcw, do tego oświetlenie, kontenerowy agregat chłodzący, specjalna podłoga do jazdy na łyżworolkach i gier zespołowych. Lodowisko może być mrożone i użytkowane, gdy średnia temperatura z kilku dni nie przekroczy 12 st. C. Specjalna płytę chłodzącą wykonuje się ledwie w kilkanaście dni! Gdy temperatury będą wyższe na płycie chłodzącej rozkłada się (w ciągu jednego dnia!) specjalną podłogę z tworzywa sztucznego i lodowisko zmienia się w skate park - miejsce do jazdy na rolkach. Można tu grać w koszykówkę, piłkę nożną, tenisa.

Moduł drugi, to **otwarte boisko** (40 x 20 m.) wielofunkcyjne z nawierzchnią ze sztucznej trawy, z wysokim ogrodzeniem. Może być przygotowane z całym systemem chłodzenia i gdy tylko temperatury na to pozwolą boisko może być ślizgawką.

Ścianka wspinaczkowa, sześciometrowej wysokości, imitująca skały przeznaczona jest tak dla dzieci jak i dorosłych. Panele wspinaczkowe wyposażone są w punkty asekuracyjne, co zapewnia pełne bezpieczeństwo wspinającym się.

Skate park oferuje pełne wyposażenie do akrobacji na rolkach. Specjalne nawierzchnie gwarantują wyciszenie, tak by rolkarze nie byli uciążliwi dla innych użytkowników centrum.

Park dla najmłodszych dzieci, rozbudowany plac zabaw oraz boisko o nawierzchni syntetycznej dopełniają całości oferty. Oczywiście, projektodawcy nie zapomnieli o zapleczu dla obsługi i użytkowników **Sportowego Parku Rodzinnego**. W kontenerach są pomieszczenia na punkt gastronomiczny, **szatnie, sanitariaty, wypożyczalnię sprzętu.**

Gospodarze Krynicy doskonale zdają sobie sprawę, że Park przysporzyłby uzdrowisku wielu punktów wzbogacając w nietuzinkowy sposób ofertę wypoczynku. Szukają, gdzie mogą poparcia, by pierwszy, wzorcowy Sportowy Park Rodzinny stanął w Krynicy. Rozmawiają z Polskim Związkiem Hokeja na Lodzie, w Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki. Ze swojej strony oferują przygotowany teren, (boisko obok hali lodowiska) na którym centrum mogłoby zmaterializować się rzeczywiście w cztery miesiące. Wszystko rozstrzygnie się w najbliższych tygodniach. Potrzebny drobiazg... Trzeba przekonać warszawskich vip - ów, by zechcieli zainwestować w Krynicę.

(sks)

WYNAJEM AUTOKARU

(40-osób)

z przewodnikiem lub bez.

Wycieczki,

pielgrzymki,

przewozy osób.

Atrakcyjne ceny.

Tel. 39-61

Listy do redakcji

Droga Redakcjo!
Jestem od lat dość częstym gościem Krynicy. Pamiętam czasy, kiedy dziennikarze rozdzierali szaty z ubolewaniem pisząc o gasnącym blasku perły polskich uzdrowisk. Mieli, niestety, rację. W ostatnich latach z sympatią kibicowałem gospodarzom Gminy i obiektów wczasowo - sanatoryjnych, którzy potrafili wykorzystać możliwości, jakie przyniosły nowe czasy. Na moich, na naszych oczach Krynicka perła odzyskuje (odzyskała?) blask. Sądzę, że nie ma sensu wyliczać i przypominać kryniczanom zmian jakie widać gołym okiem nie tylko w centrum uzdrowiska, ale także na jego obrzeżach. Jest natomiast, w moim odczuciu, sens zwrócenia uwagi, jak nierównomiernie wykorzystują szanse i nowe możliwości gestorzy niektórych obiektów. Z niedowierzaniem, od lat, oglądam w środku Krynicy zruderowane sanatoria (podobno w remoncie !?) należące do PPU. Słyszę, że o komunalizację ich zabiega burmistrz miasta. Oby się to powiodło. Kilka dni temu premier Balcerowicz wypowiedział się publicznie, że wszystkie firmy, które przynoszą straty powinny być sprywatyzowane. Może trzeba Panu Premierowi, w tym kontekście, zaproponować realizację pomysłu gospodarzy uzdrowiska?
Wiem jednak, że te kwestie nie są takie łatwe, i że trzeba jeszcze czasu, by wolnorynkowy mechanizm „przycisnął" również państwowe przedsiębiorstwa uzdrowiskowe.
Chciałem natomiast zwrócić uwagę Redakcji i Czytelników „Krynickich Zdrojów" na inną kwestię, która, w moim odczuciu, jest w zasięgu dyrekcji PPU i nie wymaga rewolucyjnych pociągnięć.
Przypuszczam, że jak każdy gość Krynicy spacery po uzdrowisku zaczynam lub kończę w Pijalni Głównej. Zwłaszcza zimą jest to miejsce urokliwe, będące enklawą lata, zieleni i namiastką egzotyki. Niestety, mam tę przywarę, że w każdym miejscu, w którym jestem po raz kolejny lubię wyszukiwać nowinek i nowości. Ogromna hala Pijalni jest wymarzonym miejscem do zaskakiwania gości. Niestety, jej gospodarze jakby o tym nie wiedzieli. Roślinki ubożuchne. Aranżacja „klombów" taka sama. Jedynie fikus (?) rozrasta się coraz bardziej i palmy są imponujące. A przecież Krynica nie musiałaby zazdrościć oranżerii Krakowowi, ani Śląskowi. Przez tyle lat działania Pijalnia mogła się już stać jedyną, niepowtarzalną oranżerią - puszczą, pełną drzew i krzewów z tych części świata, gdzie natura była dla mieszkańców hojniejsza i bardziej wybujała.
Marzy mi się, by Pijalnia Główna stała się w perle uzdrowisk - perełką, niepowtarzalną i jedyną wizytówką. Ale by to było możliwe trzeba „coś" zrobić z tą fatalną ścianą z kurkami, z tymi ladami... Trzeba, by Pijalnia zaczęła mocniej tętnić życiem kulturalnym. Z przyjemnością dopatrzyłem, że w kąciku hali znalazła swoje miejsce plastyczka rysująca na poczekaniu portrety. Myślę, że zmieściłby się jeszcze jeden portrecista. Nie brakłoby też miejsca dla ludowego rzeźbiarza, czy malarza na szkle... Aż prosi się aranżacji ściana zajęta pod galerię fotograficzną, a cała przestrzeń w tej części hali na, np. gustownie przygotowane, niewielkie muzeum uzdrowiska. Jestem pewien, że nie są to pomysły wymagające wielkich nakładów... Być może wyważam otwarte drzwi, być może kierownictwo PPU doskonale o tym wie, ale z niewiadomych mi powodów, w moim odczuciu, w Pijalni zatrzymał się czas i nie wykorzystuje ona swojej szansy.
P.S. Nazwisko i adres zastrzegam sobie do wiadomości Redakcji.
Od Redakcji. Poprosiliśmy o komentarz do poruszonej w liście sprawy ***dyrektora PPU Andrzeja Ziębę****. Pan Dyrektor podziela uwagi autora listu w kwestii Pijalni Głównej. Poinformował nas, że PPU pracuje nad koncepcją ożywienia i unowocześnienia aranżacji hali Pijalni. Zapewnia, iż o ile pozwolą na to środki, goście Krynicy i kryniczanie będą oglądać zmiany na lepsze w Pijalni jeszcze w tym roku.*

STRACONA SZANSA „PEREŁKI"?

KRONIKA STRAŻY POŻARNEJ

4. 12.1997 - Wypadek drogowy w Mochnaczce Wyżnej

4. 12. 1997 - Zwarcie instalacji elektrycznej w Krynicy

9. 12. 1997 - Pożar mały- spalenie śmieci w Krynicy

11.12. 1997- Wypadek drogowy w Łabowej

14.12. 1997- Pożar altanki ogrodowej w Krynicy

18.12.1997 - Wypadek drogowy w Andrzejówce

23.12.1997 - Pożar w pokoju w sanatorium w Krynicy

30.12.1997 - Kolizja autobusu PKS z samochodem osobowym

2. 01.1998 - Mały pożar z powodu nieprawidłowej eksploatacji urządzeń elektrycznych w Krynicy

9. 01. 1998- Wypompowywanie wody z piwnicy

20. 01 1998 -Wypadek drogowy w Mochnaczce

Kiedy orkiestra Jurka Owsiaka grała swój szósty finał, uczniowie szkoły przebywali na feriach, dlatego dopiero w sobotę, 10 stycznia „Orkiestra zagrała" w Szkole Podstawowej Nr 2 w Krynicy. Od godziny 13-tej do 22-giej młodzi, nie tylko z naszej szkoły, mieli okazję pomóc dzieciom chorym, bawiąc się.

Był konkurs kolęd i pastorałek, loteria fantowa i dobrze zaopatrzony bufet. Ponad dwieście osób bawiło się na dyskotece. Grupa kolędnicza zbierała datki, a każdy otrzymywał małe serduszko. Rozdaliśmy ich wiele, dołączając się w ten sposób do **„wielkiego serca"** Orkiestry Świątecznej

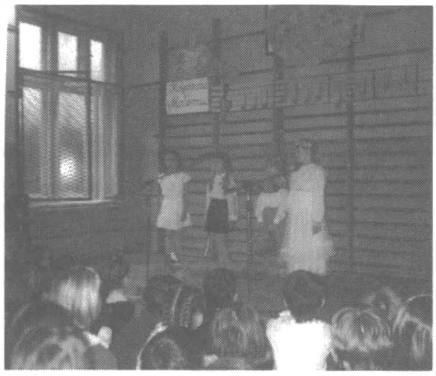

„WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY"
w Szkole Podstawowej nr 2 w Krynicy

Pomocy. O potrzebie pomocy drugiemu człowiekowi mówili przedstawiciele **Służby Zdrowia, rodzice i nauczyciele.**

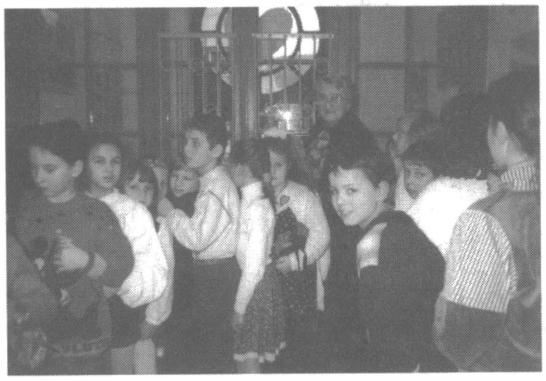

W organizację i obsługę zaangażowały się samorządy klasowe, **Samorząd Uczniowski, rodzice, nauczyciele i pracownicy administracji i obsługi.** Zebrano kwotę: **1153,50 zł**, którą wolontariusz, Bartosz Wojtarowicz - absolwent naszej szkoły, przekazał na konto **Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.**

Wybory do Samorządu Uczniowskiego
w Szkole Podstawowej nr 2

Już po raz drugi w Szkole Podstawowej nr 2 w Krynicy odbyły się, na wzór parlamentarnych, **wybory do Samorządu Uczniowskiego.** Miała miejsce „profesjonalna kamapania przedwyborcza", kandydaci prezentowali programy, hasła wyborcze. Nie zabrakło specjalnie przygotowanych kart do głosowania, urny wyborczej, komisji. Wszystko to w odświętnych nastrojach i barwach.

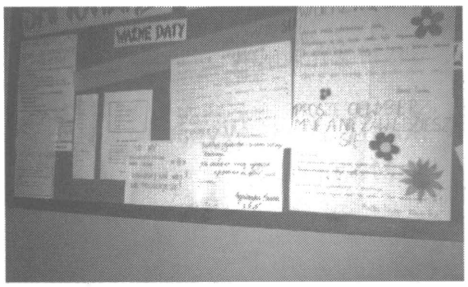

Wychowankowie starszych klas ze zrozumieniem i zaangażowaniem uczą się trudnej sztuki demokracji i usamorządowienia. Wybory stały się świętem szkoły a ich udoskonalona forma na stałe wpisała się w jej tradycje.

Opiekun Samorządu Uczniowskiego Bożena Smoroń-Kowalczyk

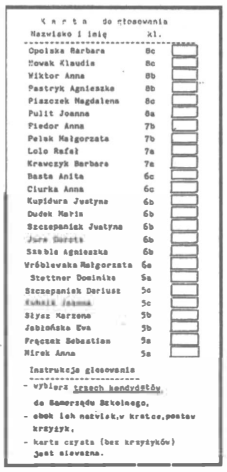

Karta do głosowania

Nazwisko i imię	Kl.	
Opolska Barbara	8c	
Nowak Klaudia	8c	
Wiktor Anna	8b	
Pastryk Agnieszka	8b	
Piaszczek Magdalena	8c	
Pulit Joanna	8a	
Piedor Anna	7b	
Pelak Małgorzata	7b	
Lolo Rafał	7a	
Krawczyk Barbara	7a	
Basta Anita	6c	
Ciurka Anna	6c	
Kupidura Justyna	6b	
Dudek Maria	6b	
Szczepaniak Justyna	6b	
Jura Dorota	6b	
Szabla Agnieszka	6b	
Wróblewska Małgorzata	6a	
Stettner Dominika	5a	
Szczepaniak Dariusz	5c	
Kubalik Joanna	5c	
Słysz Karzena	5b	
Jabłońska Ewa	5b	
Frączek Sebastian	5a	
Mirek Anna	5a	

Instrukcja głosowania
- wybierz trzech kandydatów do Samorządu Szkolnego,
- obok ich nazwisk, w kratce, postaw krzyżyk,
- karta czysta (bez krzyżyków) jest nieważna.

Karta do głosowania

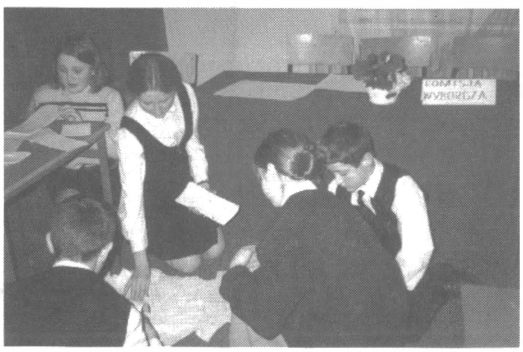

Sport w szkołach

Z UKS - ami do mistrzostw

Moda na Uczniowskie Kluby Sportowe nie ominęła Krynicy. Pod Górą Parkową działa ich 5. W **Szkole Podstawowej nr 1,** największej w Krynicy, istnieją sekcje koszykówki, piłki ręcznej i siatkówki. Wysoki poziom prezentuje żeński zespół koszykarski z tej szkoły. Wystąpiono do gminy z prośbą o wsparcie. Dziewczęta mają ambicje występów w lidze. W zajęciach **UKS** „jedynki" uczestniczy ok. 50 uczniów.

Ok. 90 dziewcząt i chłopców trenuje w UKS działającym przy **SP 2.** Grają w siatkówkę, koszykówkę, hokeja, piłkę ręczną i nożną. W klubie **„Jaworzyna"** działającym przy SP 3 (ok. 70 trenujących) działa między innymi sekcja łyżwiarstwa szybkiego. Jej członkowie osiągali w minionym roku dobre wyniki, między innymi na zawodach w Nowym Targu. W **Zespole Szkół Zawodowych** około 40 uczniów trenuje koszykówkę i piłkę nożną. **UKS Cool** działający przy Liceum Ogólnokształcącym skupia około 30 snowboardzistów. Niedawno Szkoły 1 i 3 uruchomiły też sekcje hokejowe. Jest to efekt rosnącej popularności hokeja, dzięki występom w lidze KTH Optimus.

Od września **4 UKS-y** (w Krynicy i Tyliczu, prawdopodobnie w Powroźniku) zostaną wyposażone w sprzęt do gry w hokeja na lodzie. Może ich liczbę uda się powiększyć. Przedsięwzięcie będzie finansował Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, za pośrednictwem PZHL. **(TK)**

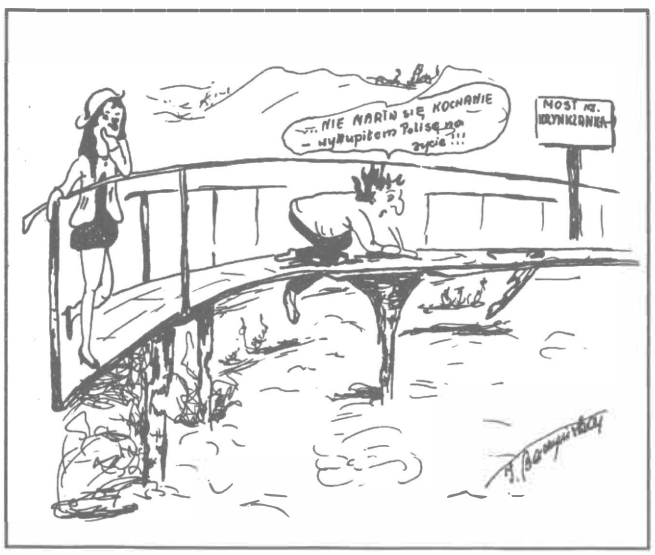

Hokej

KTH poza podium

Spory zawód przeżyli sympatycy krynickiego hokeja. Hokeiści KTH Optimus przegrali rywalizację z KKH 100% Hortex Katowice o awans do półfinałów mistrzostw Polski. Pomimo dużych nadziei, nie udało im się sprawić niespodzianki. Marzenia o medalu „kateheci" muszą odłożyć do przyszłego sezonu. Wszystkie mecze z Katowicami były bardzo wyrównane, jednak kryniczanie trzykrotnie musieli uznać wyższość rywali (3-4, 1-3 i 2-5). Zawodnikom KTH pozostaje teraz walka o 5 miejsce w lidze. Walka o miejsca od 5 do 8 rozpocznie się 22 lutego.

Krynicki szkoleniowiec **Ryszard Bialik** przyznał , że jego zespół nie zasługiwał jeszcze w tym sezonie na podium mistrzostw Polski. Był jednak bardzo zadowolony z postawy swoich podopiecznych w rywalizacji z drużyną katowicką. Chwalił ich za wolę walki, nieustępliwość, serce do gry. Przyznał, że brakuje im jeszcze sporo umiejętności i ogrania. „Hokejowego nosa" - jak to określił.

- Cieszą mnie szybkie postępy czynione przez zawodników. W porównaniu do gry w ubiegłym sezonie to olbrzymi przeskok. O naszym niepowodzeniu zadecydował pierwszy mecz w Katowicach (3:4 po dogrywce), którego nie powinniśmy przegrać. To spotkanie należało do nas. Nie mamy się jednak czego wstydzić. Zostaliśmy wyeliminowani przez lepszą drużynę, dysponującą większą „siłą ognia" i liczniejszą kadrą. Trafiliśmy z formą, jednak nie było nas stać na więcej. Wszyscy zawodnicy spełnili pokładane w nich nadzieje. Nie mam do nich żadnych pretensji - podsumowuje Bialik.

Według szkoleniowca głównym problemem KTH jest brak dobrej czwartej piątki. W ostatnim meczu z Katowicami trzy piątki kryniczan rywalizowały z czterema piątkami gospodarzy. Katowiczanie, dając krótkie i szybkie zmiany, przez cały mecz mogli utrzymywać bardzo wysokie tempo. Nic więc dziwnego, że kateheci opadli w trzeciej tercji z sił. Póki ich starczało, toczyli bardzo wyrównaną grę. Co prawda trener Bialik miał do dyspozycji czwartą formację, ale nie odważył się z niej skorzystać. Jak stwierdził szkoleniowiec kryniczan, może ona ogrywać w spotkaniach ze słabszymi rywalami. Mecze z czołową drużyną Polski to dla jej zawodników za wysokie progi.

Trener Ryszard Bialik uważa, że zespół KTH by myśleć o sukcesach w przyszłości, musi zostać uzupełniony co najmniej czterema zawodnikami: parą obrońców i parą napastników. Szkoleniowiec przygotował już listę polskich hokeistów, którzy powinni wzmocnić zespół w przyszłym sezonie. Są wśród nich reprezentanci Polski!

Niewiadomą pozostaje dalsza przyszłość **Bialika** w Krynicy.

- Mam kontrakt z klubem do końca marca. Jeżeli zarząd podejmie ze mną rozmowy, chciałbym tu zostać. Z tym klubem jestem związany od ponad trzydziestu lat. W przyszłym roku jest jubileusz 70 - lecia. Marzy mi się na tę okazję drużyna KTH z medalem. Jakiegokolwiek koloru.

(TK)

Dyrektor Biblioteki mgr Grażyna Lubańska i Burmistrz Krynicy Jan Golba

Panie: Grażyna Petryszak - szefowa krynickiego TPSP, Łucja Bukowska - Dyrektor Biblioteki Miejskiej w Muszynie, Danuta Reśko, Grażyna Lubańska

Swoje wiersze czyta poetka Barbara Krężołek-Paluch.

Występuje młodzieżowy kabaret z ZSZ w Krynicy.

TO JUŻ PIĘĆDZ

JUBILEUSZ 50-lecia Bibliote

W miłej atmosferze domu wypoczynkowego, prowadzonego przez państwa Langów spotkali się: personel biblioteki, byli pracownicy placówki, długoletni zaprzyjaźnieni czytelnicy i zaproszeni goście.

Niestety, ze względu na trudności ze znalezieniem odpowiednio dużej sali, wielu życzliwych nam osób nie można było zaprosić.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością: ***Burmistrz GU*** *w Krynicy mgr Jan Golba, Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Nowym Sączu mgr* ***Barbara Mardyła****, jej* ***zastępca*** *mgr* ***Zofia Rusinek*** *wraz z delegacją z sądeckiej biblioteki panią mgr* ***Marią Sosin****, mgr* ***Katarzyną Król****,* ***Dyrektor*** *Biblioteki Publicznej w Muszynie mgr* ***Łucja Bukowska****, mgr* ***M.Jucherska*** *reprezentująca LO w Krynicy i mgr* ***Wanda Powałko*** *reprezentująca ZSZ,* ***Dyrektor*** *Centrum Kultury w Krynicy* ***Stefan Sopata****. Gościliśmy również panią mgr* ***Stanisławę Żak****, dr* ***Danutę Reśko****,* ***Grażynę Petryszak****, mgr* ***Agatę Król-Mirek*** *z Radia „Echo", panią* ***Barbarę Krężołek -Paluch****, mgr* ***Stefana Półchłopka****, naszych czytelników oraz laureatów konkursu poetyckiego* ***„Krynica - pejzaż piórem malowany"****.*

S.Półchłopek zabawia panie: M.Plesińską, M.Krzeszowską, R.Złotek, M.Pomietło, J.Dziedzinę, A. Król-Mirek.

Nad stroną gastronomiczną imprezy czuwała pani mgr ***Zofia Kanior*** *z ZSZ, która wraz z uczennicami upiekła wspaniałe ciasta, gości obsługiwały uczennice TH.*

Wszystkich uczestników imprezy przywitała mgr ***Grażyna Lubańska Dyrektor Biblioteki****. Przedstawiła krótką historię krynickiej biblioteki, osiągnięcia i pracę zespołu. Każdy z gości otrzymał w prezencie Numer Jubileuszowy* ***„Krynickich Zdrojów"*** *poświęcony pracy biblioteki oraz pamiątkowy kalendarzyk na Nowy Rok z wizerunkiem budynku , zaprojektowany przez młodego krynickiego twórcę* ***Tadeusza Kosobudzkiego****.*

Zaproszeni goście złożyli życzenia, głos zabrał między innymi ***burmistrz Jan Golba****, przedstawiciele innych bibliotek i czytelnicy.*

Miłym akcentem imprezy był ***występ*** *pani* ***Barbary Krężołek-***

ZIESIĄT LAT ...

ki w „Krynickim Słoneczku"

Paluch, poetki pochodzącej z Krynicy, obecnie mieszkającej w Piwnicznej.

*Potem nastąpiło rozdanie nagród uczestnikom konkursu literackiego. Gości zabawiał kabaret ZSZ w Krynicy pod kierunkiem państwa **Ewy i Romana Replów**. Po części oficjalnej, już w luźniejszej atmosferze rozpoczęły się rozmowy przy stolikach, wspomnienia minionych lat, spotkania znajomych osób. Gościom umilał czas, jak zawsze tryskający dowcipem, mgr **Stefan Półchłopek**, występowało też wiele innych osób prezentujących swoje wiersze, poematy i piosenki.*

Dla pracowników był to miły moment spotkania w gronie osób, które kiedyś pracowały w bibliotece i z którymi do dziś utrzymuje się przyjazne stosunki.

Szkoda, że uroczystość 50-lecia naszej Biblioteki nie mogła zgromadzić wszystkich bliskich nam osób, które korzystają z naszej placówki. Przecież to dla Was, drodzy Czytelnicy istniejemy i jubileusz ten był naszym wspólnym świętem. Kończąc obchody jubileuszu 50-lecia i rozpoczynając kolejny, niepewny rozdział działalności przypominają się nam słowa popularnej piosenki:

„ Mijają szybko lata, jak szybko mija czas,
Za dzień, za rok, za chwilę
Razem nie będzie nas..."

Przy stoliku siedzą panie B. Mardyła, Z.Rusinek, E. Bukowska, W.Czuba, B.Zwolenik, K. Ćwiertniewicz, M.Kmietowicz.

*Dyrekcja i pracownicy Biblioteki Publicznej w Krynicy składają serdeczne podziękowania nauczycielom: pani mgr Zofii Kanior, państwu Ewie i Romanowi Replom oraz uczniom z **Zespołu Szkół Zawodowych w Krynicy**, którzy okazali nam dużą pomoc w zorganizowaniu i uświetnieniu obchodów naszego jubileuszu 50-lecia istnienia. Na łamach naszego czasopisma pragniemy jeszcze raz powiedzieć:* ***Serdecznie dziękujemy!***

Część nieoficjalna -luźne rozmowy przy stolikach. Na zdj. Burmistrz Jan Golba, M.Jucherska z LO, S. Półchłopek i M. Janik

Goście wznoszą toast za następne 50-lat

Przed imprezą, w czytelni: M.Pomietło, M.Sołtys, A.Jarosz, I.Musiał, M.Krzeszowska

Pani Zofia Kanior i uczennice z Zespołu Szkół Zawodowych.

„MOJA OLIMPIADA"

- druga część wspomnień hokeisty i trenera KTH Stefana Csoricha

W kochanej Krynicy duszą moich marzeń był mój ówczesny trener Andrzej Nowikow, rodowity warszawianin, absolwent CIFW-u Warszawa, który w Krynicy zajmował się organizowaniem życia sportowego. Obok już wybranego przeze mnie sportu tj. hokeja na lodzie, w tym samym czasie uprawiałem z różnym powodzeniem również inne dyscypliny sportu. Grałem w klubowej drużynie piłki nożnej, miałem też dobre wyniki w narciarstwie (V mistrzostwo krakowskiego okręgu w kombinacji alpejskiej zjazd i slalom). Startowałem jako atleta i grałem w tenisa. Wszystko to, co opisuję nie było wyjątkiem w tym okresie. Każdy dobry wówczas sportowiec taką właśnie posiadał cenzurkę. Andrzej Nowikow, bardzo dobry trener a przede wszystkim przyjaciel, w pewnym sensie opiekun, widział we mnie przede wszystkim hokeistę. Jazdę na łyżwach miałem opanowaną do perfekcji, to samo było z techniką kija. Posiadałem zmysł do gry kombinacyjnej, co przy każdej okazji podkreślał Andrzej, zachęcając mnie do dalszej pracy nad poprawą formy. A że było to zgodne z moim przekonaniem co do wyboru dyscypliny sportu, współpraca układała się nam dobrze. I tak we wspólnych rozmyślaniach powstał wielki plan - Olimpiada Zimowa w 1940 roku w Tokio. Wszystko wskazywało na to, że cel ten osiągnę, tym bardziej, że coraz częściej byłem powoływany na różne kursy szkoleniowe i konsultacje poza moją Krynicą.

W sezonie zimowym 1938-1939 zostałem powołany do reprezentacji Krakowa na turniej miast w Katowicach. Dzięki temu turniejowi zdobyłem „ostrogi" reprezentanta. Był to przecież rok przedolimpijski i gra obok aktualnych reprezentantów kraju oraz wspaniałych kolegów jak Adam Roch-Kowalski, Jasiu Maciejko czy Jędrek Wołkowski lub Czesiu Marchewczyk, stwarzała mi szansę i dawała nadzieję na możliwość startu w najbliższych Igrzyskach Olimpijskich. Nie pominę też faktu, że właśnie w otoczeniu tych kolegów, ale po zakończeniu II wojny światowej, miałem przyjemność uczestniczyć w Igrzyskach Olimpijskich w St. Moritz w Szwajcarii w 1948 r.

Fragment mapy Europy; Na podstawie wspomnień S.Csoricha zaznaczono jego wędrókę wojenną od 1939 do 1940 r.

W Krynicy przygotowania do sezonu 1939-40, zarówno drużyny jako całości, jak i moje osobiste, były bardzo solidne. Pomagała mi w tym również bardzo ciepła i przychylna atmosfera domu rodzinnego, bowiem rodzice akceptowali moje zainteresowanie tym sportem. Naturalnie oboje chodzili na wszystkie moje mecze rozgrywane w Krynicy. Ale niestety był rok 1939 i co on nam przyniósł wszyscy doskonale wiemy.

Zamieniłem mój ulubiony kij hokejowy na karabin i jako żołnierz obrony narodowej, kompania krynicka, Batalion Nowy Sącz w składzie II-giej Brygady Górskiej, wyruszyłem na front. W mojej kompanii, w której jednym z dowódców plutonu był mój trener teraz p. por. rez. Andrzej Nowikow, znaleźli się prawie wszyscy jego wychowankowie. Walki kampanii wrześniowej były dla nas bardzo okrutne. Tuż pod samym Przemyślem, podczas kolejnej zmiany stanowisk pod bardzo silnym ostrzałem artyleryjskim i naciskiem piechoty niemieckiej, na nowe stanowisko nie dotarł nasz dowódca - trener. Wiem na pewno, że był ranny, ale w tym czasie przeciwnik zajął już nasze poprzednie stanowiska i nie było żadnej możliwości dotarcia do niego. Ataki nieprzyjacielskie były tak gwałtowne, że musieliśmy się dalej wycofywać. Już po powrocie z wojennej tułaczki, w 1946 roku próbowałem ustalić dalsze losy mojego trenera, niestety żadnych konkretnych wiadomości nie udało się ani mnie, ani żonie trenera ustalić. Ostatnio na liście zamordowanych oficerów w Katyniu figuruje niepełna informacja, że został tam zamordowany. Na liście jest tylko nazwisko i stopień porucznika. Może po ogłoszeniu pełnej dokumentacji katyńskiej więcej się wyjaśni.

Kończę o kampanii wrześniowej, którą zawsze wspominam z żalem, bo tak naprawdę to w tej walce byliśmy całkowicie osamotnieni. Do tego doszedł cios - 17 września 1939 r. Ale patrząc później, z perspektywy czasu, w kampanii francuskiej 1940 roku, gdzie walczyłem, przeżyłem podobne rozczarowanie. Dwie polskie dywizje w osamotnieniu przebijały się na południe Francji, aby po całkowitym wyczerpaniu amunicji i otoczeniu przez wroga, przekroczyć granicę szwajcarską i tam, tak jak w moim przypadku, oddać się po raz drugi internowaniu. Kiedy dziś wspominam tamte dni, to dochodzę do wniosku, że gdyby nie dobra kondycja fizyczna jak i psychiczna, to nie wiem czy udałoby mi się pokonać trudy walk i marszów. W przypadku kampanii wrześniowej droga wiodła od samej Krynicy aż po Lwów, dalej do granicy węgierskiej na Przełęczy Tatarskiej, a we Francji od Luksemburga do St. Hipolite, a po stronie szwajcarskiej St. Ursanne. Internowanie na Węgrzech to jeden z epizodów mojej drogi, tym razem już do wolnej Ojczyzny. W mieście Komarom, w starym Forcie „Igmandi Erod" z okresu I wojny światowej była internowana moja jednostka, I PSP - mój ostatni przydział w kampanii wrześniowej. Było nas tam ponad 2.000 żołnierzy - górali z resztek II Brygady Górskiej oraz część żołnierzy z Pancernej Brygady ówczesnego pułkownika Maczka, którzy pod koniec kampanii wrześniowej wspólnie z nami walczyli. Ponieważ nie było z nami oficerów, najstarszy stopniem w obozie był chorąży Radzik z I PSP Nowy Sącz. Doskonale mnie znał i wiedział, że przed wojną jako spotrowiec byłem w Budapeszcie. Kiedy zaistniała możliwość ucieczki do Francji, wysłał mnie do Budapesztu celem nawiązania kontaktu przerzutowego dla żołnierzy, którzy chcieli dalej walczyć. Za którymś razem, pod koniec 1939 roku i ja uciekłem do Francji.

c.d. w następnym numerze

WIZYTA NA SZCZYCIE

2 lutego, po spotkaniach w Urzędzie Wojewódzkim i sądeckim Ratuszu, gościł w Krynicy z oficjalną wizytą **Ambasador Pełnomocny i Nadzwyczajny Republiki Słowackiej w Warszawie Marian Serwatka.** Z gościem zawitał pod Górę Parkową wojewoda nowosądecki **Lucjan Tabaka**. Honory domu sprawowali: **burmistrz Krynicy Jan Golba** i wiceprzewodniczący Rady Gminy Uzdrowiskowej **Krzysztof Wróblewski**. Po krótkim informacyjnym spotkaniu w Urzędzie Gminy Uzdrowiskowej, goście i gospodarze, już mniej oficjalne posiady odbyli w schronisku na Jaworzynie Krynickiej.

Słowacki gość zna Krynicę od lat, niemniej to co zobaczył obecnie, a zwłaszcza kolejkę gondolową, mile go zaskoczyło. Dopytywał się gospodarzy uzdrowiska o receptę na sukces, współpracę z zaprzyjaźnionym słowackim Bardejowem.

Bliskie kontakty z Bardejowem Krynica ma od 1989 r. Od kilku miesięcy są prawdziwie bliższe dzięki otwarciu przejścia granicznego w Muszynce. Droga do partnerskiego miasta skróciła się do 29 km. Przejście nazywa się „małego ruchu granicznego", a zainteresowanie nim, z obu stron, jest coraz większe. Goście z Polski przyjeżdżający na wczasy i leczenie do Krynicy, jednodniowy wypad do Bardejowa mają wpisany w program pobytu jako przyjemny obowiązek. Słowacy przyjeżdżają pod Górę Parkową nie tylko na zakupy, ale coraz częściej na narty. Do krynickiej gondoli, wyciągów na Słotwinach, dzięki nowemu przejściu, bliżej niż do słowackich Tatr.

Ambasador Marian Serwatka zadeklarował gospodarzowi Krynicy, że uczyni wszystko co w jego mocy, by przyspieszyć budowę obiektów przejścia granicznego w Muszynce. Słowacy są bardzo zaawansowani w modernizacji i przebudowie drogi wiodącej na przejście po ich stronie. To jest argument, by zacząć remont trasy po naszej stronie granicy. Najlepiej od Krzyżówki. Gospodarze Krynicy zabiegają, by ta inwestycja rozpoczęła się już w tym roku.

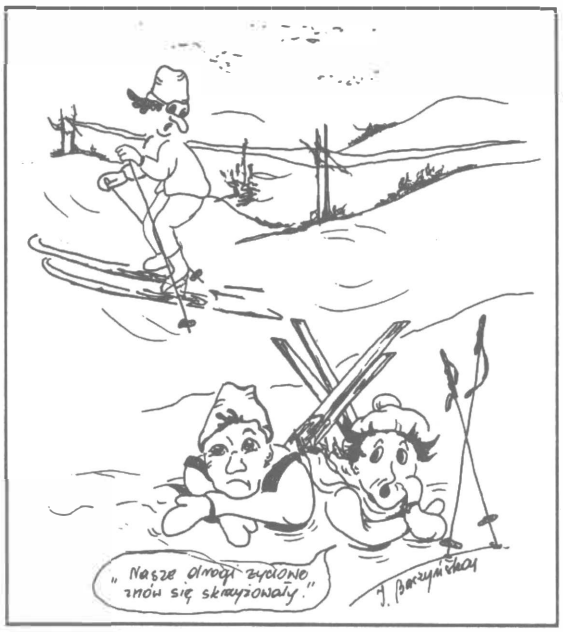

Gospodarze obu zaprzyjaźnionych uzdrowisk: Krynicy i Bardejowa zamierzają przygotować w tym roku wspólne projekty, by z nimi ubiegać się o środki z Unii Eurpejskiej w ramach programu Phare Credo. Przypuszczalnie jednym z nich będzie wspólne przedsięwzięcie związane z budową infrastruktury na przejściu granicznym w Muszynce.

(sks)

mgr Stefan Półchłopek

Ekspozycja prac krynickiego koła Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

Noworoczne spotkanie przy świecach

Czy wiecie, a wiedzieć warto, że w Krynicy działa oddział Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych ?

Na to pytanie jest jedna odpowiedź - tak! I to już od 15 listopada 1988 roku, a jego Prezesem był przez 7 lat rzeźbiarz i poeta **Juliusz Kołodziejczyk**. Początki Towarzystwa, jak zwykle, były trudne. Z latami przybywało członków i sympatyków, ubywało trudności. Od 1996 roku ster rządów Towarzystwa, które liczyło już **41 członków**, przejęła **Grażyna Petryszak** i szczęśliwie pełni tę funkcję do dzisiaj. Artystka- malarka, do tego młoda, urocza i pełna zapału. Jej obrazy można zobaczyć na licznych wystawach, zaś ostatnio wykonany obraz- witraż w kaplicy szpitalnej w Krynicy. Dzięki Dyrekcji P.P.Uzdrowisko Krynica - Żegiestów Towarzystwo ma stałą (od 1997) ekspozycję twórczości swoich członków w Pijalni „Mieczysław" (Stary Dom Zdrojowy). W minionych latach, artyści krynickiego oddziału Towarzystwa wystawiali swoje prace w Muzeum Nikifora, w salach wystawowych Nowego i Starego Sącza, w Limanowej, Muszynie, Tyliczu .

Pierwszą wystawę w tym roku pt. **„Dom..."** zorganizowało Towarzystwo wspólnie z Biblioteką Miejską w dniu **8 stycznia w Muszynie**.

Władze Muszyny reprezentował **wice Burmistrz Zbigniew Wachna** oraz Burmistrzowie z minionych lat **Adam Mazur i Kazimierz Miazga, dyrektorka** Biblioteki Miejskiej **Łucja Bukowska** oraz kustosz Muzeum Regionalnego Barbara Rucka. Spotkanie zaszczyciła swoją obecnością **wice Prezes** Towarzystwa z Nowego Sącza pani **Izabela Baczyńska**. Największą grupę uczestników wernisażu i „spotkania przy świecach" stanowili członkowie i sympatycy krynickiego Towarzystwa. Między innymi mgr **Stefan Półchłopek**, zasłużony działacz kultury, twórca i wieloletni szef Festiwalu im. J.Kiepury, kronikarka Festiwalu pani **dr Danuta Chrostowska**, dr **Danuta Reśko**, radny Rady Gminy Uzdrowiskowej w Krynicy **Władysław Sady i Józef Citak** - rzeźbiarz i gawędziarz. Swoją twórczość przedstawili: *Grażyna Petryszak, Wanda Dzieweczyńska, Barbara Cichy, Brygida Schabowska, Dariusz Morawski, Andrzej Piszczek, Celina Kopacka, Cecylia Stokłosa, Julian Klamerus, Wiesław Ciągło, Krzysztof Mitręga, Maja Chrostowska, Juliusz Kołodziejczyk i Juliusz Jarończyk oraz Adam Garncarski z Muszyny.*

Rozmawiając: W.Sady, S.Półchłopek, Z-ca Burmistrza Muszyny Z.Wachna i K. Miazga

Miłą niespodzianką dla uczestników była **audycja radia „Echo"** z Nowego Sącza, które nadało korespondencję Jana Gościńskiego z wernisażu.

Po zakończeniu otwarcia wystawy goście zostali zaproszeni przez panią Dyrektor Biblioteki oraz prezeskę krynickiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych na **Noworoczne spotkanie przy świecach.** Życzenia noworoczne złożył zebranym Juliusz Kołodziejczyk, a sprawozdanie z działalności Towarzystwa przedstawiła prezes Grażyna Petryszak.

Spotkanie przebiegało w bardzo miłej atmosferze stworzonej przez pracowników Biblioteki, uzupełnianej gawędami Józefa Citaka i wierszami satyryczno-romantycznymi recytowanymi przez Stefana Półchłopka.

Pragnę nadmienić, że było to 7 spotkanie zorganizowane w minionych latach w Muszynie, dzięki dobrej współpracy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krynicy i Biblioteki Miejskiej w Muszynie oraz dzięki życzliwemu Zarządowi Miasta i Gminy Muszyna.

Panie: T. Półchłopek, G.Petryszak i B.Schabowska

CZY WIECIE, ŻE ...

Wieża startowa na Górze Parkowej

W 1932 r. zrekonstruowano zdrój „Jana" i „Józefa"

Dolne zabudowania toru saneczkowego

*** Tor saneczkowy (już nieistniejący) został zbudowany w 1928 r. Miał długość ok.1600 m.**

*** Nową drogę na trasie Muszyna - Krynica zbudowano w 1878 roku.**

*** Rzeźnię gminną postawiono w 1897 roku.**

OŚRODEK

Wczasowo - kolonijno- leczniczy *„Krynickie Słoneczko"*
ul. Świdzińskiego 3 tel. (0-1871) 21-65

Liczba miejsc noclegowych - 80
Pokoje 1,2,3 i 4 osobowe
Apartamenty - 2
Liczba miejsc gastronom. - 60
Część pokoi z umywalkami
Świetlica, sala do gier i zabaw
TV satelitarna

Ośrodek organizuje:
- wczasy przez cały rok
- białe i zielone szkoły
- zimowiska
- kolonie letnie
- wycieczki
- pobyty weekendowe
- przyjęcia okolicznościowe

Ośrodek zapewnia bardzo dobre warunki pobytu, dobrą i urozmaiconą kuchnię, miła obsługę i konkurencyjne ceny.

Serdecznie zapraszamy.

SYLWESTROWA MSZA ŚW. „LUDZI GÓR"

Już po raz **dziewiąty** w noc sylwestrową odbyła się msza św. u szczytu Jaworzyny przy ołtarzu polowym. Wspaniała zimowa sceneria rozjaśniona światłem lamp i pochodni, stanowiła szczególna oprawę tej uroczystości. Zainteresowanie uczestnictwem w tak niezwykłej mszy św. nie maleje od kilku lat, a taki rodzaj „sylwestra" cieszy się dużą popularnością wśród miłośników gór. Bierze w nim udział młodzież grająca na gitarach i śpiewająca kolędy, grono kapłanów sprawujących Eucharystię, GOPR-owcy, członkowie krynickiego PTTK oraz wierni i Turyści. Uroczystej Liturgii przewodniczy już od kilku lat bp **Jan Styrna**, któremu towarzyszą m.in. kapelan krynickiego uzdrowiska ks. dziekan **Kazimierz Markowicz** oraz proboszcz parafii w Słotwinach ks. Józef Drabik, budowniczy pierwszego w kraju Katolickiego Schroniska Młodzieżowego im. Bł. P.J. Frassatiego, inicjator sylwestrowego pielgrzymowania na Jaworzynę do „świątyni zbudowanej nie rękami ludzkimi".

Na jubileuszową, dziesiątą sylwestrowo-noworoczną pielgrzymkę na Jaworzynę Krynicką serdecznie zapraszamy juz teraz. Odbędzie się ona pod hasłem:

„Góry i pagórki błogosławcie Pana,
Mrozy i zimna błogosławcie Pana,
Lody i śniegi błogosławcie Pana,
Chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!"

(Ks. Daniela)

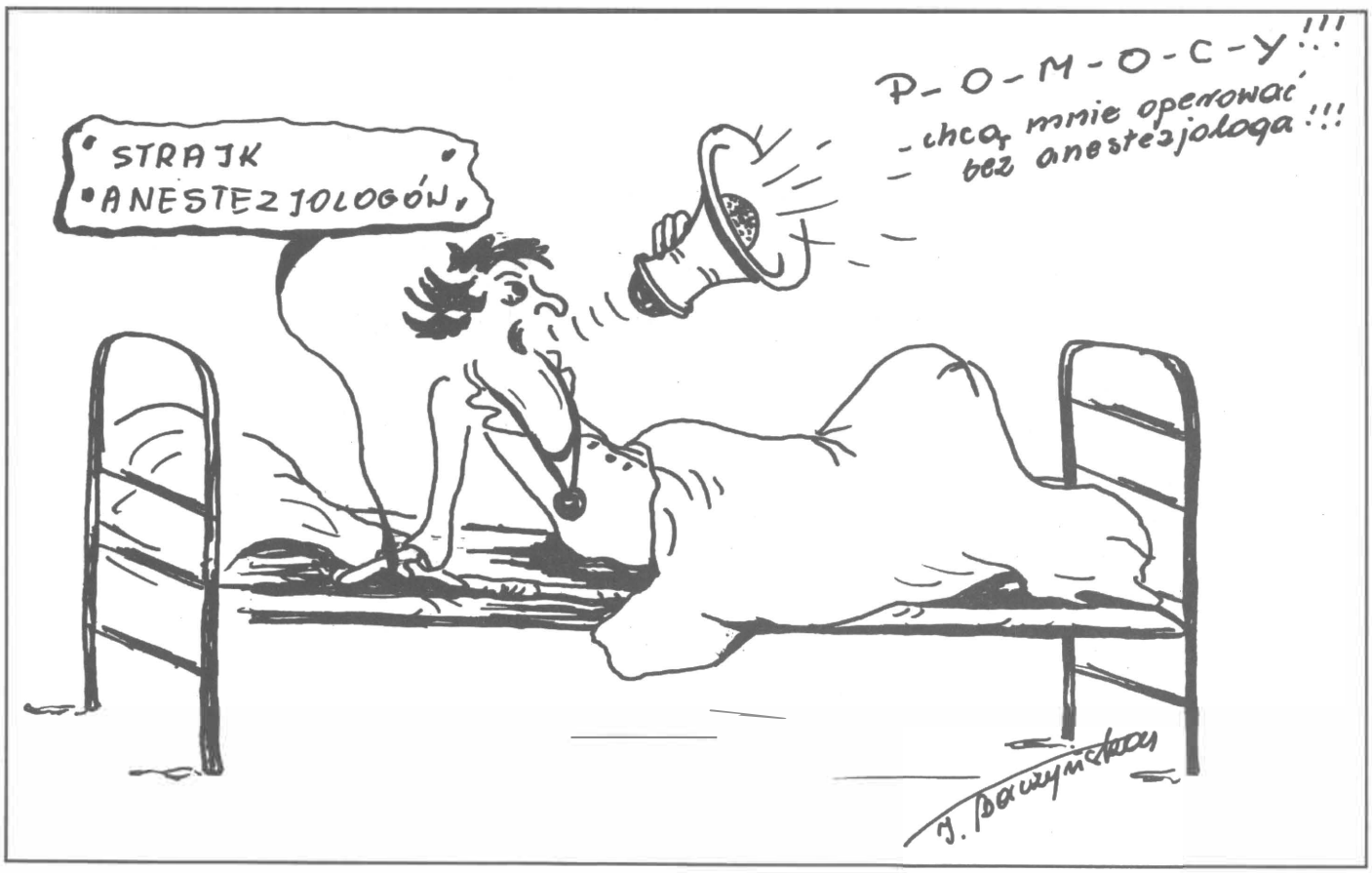

KRONIKA STRAŻY MIEJSKIEJ W KRYNICY

Zestawienie podjętych interwencji w miesiącach: październik, listopad, grudzień 1997 r.

Interwencje z zakresu wykroczeń przeciwko:

- porządkowi i spokojowi publicznemu 117
- bezpieczeństwu osób i mienia 58
- bezpieczeństwu, porządkowi w komunikacji 687
- zdrowiu 373
- obyczajności 26
- urządzeniom użytku publicznego 24

Razem podjęto 1.285 interwencji
Nałożono 132 sztuki mandatów karnych, na kwotę 4.290,- złotych.

Funkcjonariusze SM zabezpieczali:

- mecze hokejowe
- noc sylwestrową na krynickim deptaku.

Ostatni kwartał roku 1997 to okres jesienno- zimowej pracy skupionej na porządkach jesiennych, zimowym utrzymaniu ciągów pieszych i dróg oraz porządku na drogach w czasie świąteczno - noworocznym, kiedy to obserwujemy bardzo dużą ilość wykroczeń drogowych. Ponadto w dalszym ciągu wdrażano przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz uchwały Rady Gminy Uzdrowiskowej Krynica w części dotyczącej składowania i wywozu śmieci. Sukcesywnie przeprowadza się kontrole posesji pod względem składowania i wywozu nieczystości. W przypadku nieposiadania pojemników właścicieli posesji upomina się i poucza, nakazując zawarcie umowy na wywóz śmieci.

Gorset zwany uzdrowiskiem

dokończenie ze str. 3

wolę, by odbyć pierwsze czytanie „ustawy uzdrowiskowej". Projekt przygotowali samorządowcy. Posłem sprawozdawcą był Jan Maria Rokita. Optymizmem napawa w zasadzie jednomyślna tonacja wypowiedzi posłów. Mocnym akcentem były **wystąpienia parlamentarzystów województwa nowosądeckiego.** Bez względu na opcję polityczną i klubową, zgodnie opowiedzieli się za intencją ustawy i koniecznością jej szybkiego przyjęcia. Do przepracowania w komisji są kwestie przepisów konstytuujących komisję zdrojową, dyrektora uzdrowiska, lekarza uzdrowiska, kompetencji i zależności między nimi a radą i zarządem gminy. W świetle obecnych propozycji istnieje niebezpieczeństwo dwuwładzy, co ponad wszelką wątpliwość rodziłoby niepotrzebne w gminie konflikty.

Projekt ustawy ujmuje w zasadzie wszystkie życzenia samorządowców z uzdrowisk dotyczące systemowych rozwiązań finansowych.

Przewiduje się możliwość otrzymania przez gminę uzdrowiskową subwencji wyrównującej utracone dochody, podatek od nieruchomości płacić będą, bez wyjątku, wszystkie podmioty, powróci zlikwidowana parę lat temu taksa klimatyczna, zwiększona zostanie opłata eksploatacyjna od wydobywanych wód (m.in. z niej tworzyć się będzie gminny fundusz ochrony środowiska).

Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych na czele z przewodniczącym **Józefem Hlebowiczem (burmistrz Jan Golba** jest członkiem Zarządu i jednym z ojców projektu ustawy) zamierza iść za ciosem. Pod koniec lutego odbędzie się kolejne spotkanie z udziałem parlamentarzystów, na dyskutowane będą poprawki do dokumentu, konsekwencje ekonomiczne i praktyczne wejścia ustawy w życie. Gospodarz Krynicy zapewnia, że nie przepuści żadnej okazji, by rozmawiać, wyjaśniać i przekonywać do tego rozwiązania każdego VIP - a, który zjawi się pod Górą Parkową.

Dyskusja nad **„ustawą uzdrowiskową"** winna być okazją do uporządkowania kwestii związanych z państwowymi przedsiębiorstwami uzdrowiskowymi. Po raz drugi ustawodawca przesunął termin przekazania ich wojewodom. W dalszym ciągu nie wiadomo w jaki sposób będą przekształcane skostniałe i niewydolne struktury minionej epoki. Przy tej okazji trzeba postanowić, odwołując się np. do wzorców niemieckich, które uzdrowiska otrzymają status uzdrowisk państwowych, by zachować i zapewnić pewne podstawowe pensum leczenia, które wypłynął, np. jako komunalne, na szerokie wody wolnego rynku i konkurencji. Wydaje się, że teraz też jest odpowiedni czas, by postanowić o losie „pomników" - obiektów sanatoryjnych „remontowanych" po kilka, kilkanaście lat. One aż nazbyt dobitnie potwierdzają wciąż opinię, że państwowe oznacza gorsze... Z **„ustawą uzdrowiskową"** samorządowcy wiążą ogromne nadzieje. Słychać to było w czasie sesji Rady Uzdrowiskowej Gminy Krynicy zatwierdzającej budżet na bieżący rok. Oby tylko (znowu) na nadziejach się nie skończyło. W twierdzeniu, że kształt i zapisy ustawy zadecydują na lata o losie polskich uzdrowisk nie ma krzty przesady.

(sks)

WYDARZENIA MIESIĘCY

● Krynickie Towarzystwo Kulturalne im. Jana Kiepury ma nowego prezesa.
Funkcję tę powierzono obecnie (po 5-cio letniej kadencji pani Lucyny Janus-Górki), **doktor Barbarze Cieniawie**. Jej zastępcą został Andrzej Piasek, sekretarzem Janina Kostałkowska, skarbnikiem Hanna Morawska. Członkami są: Lucyna Janus-Górka, Katarzyna Sztettner oraz Stefan Sopata.

● W pensjonacie „Wisła" na początku grudnia '97 przebywała na zgrupowaniu 23-osobowa kadra młodzieżowa kolarzy szosowych. Opiekę sprawował trener Andrzej Piątek.

● 3.12.97r.- Rozwiązana została działalność biura turystycznego „Jaworzyna". Centrum Informacji Turystycznej, część biura, zostało wystawione na przetarg.

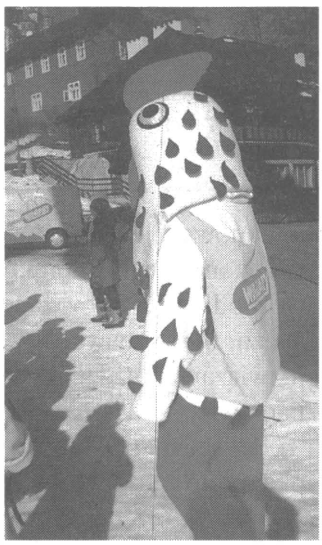

● 8.12- 10.12.97r.- W tych dniach odbyło się w Krynicy seminarium pod hasłem: „Operacje i etyczne aspekty marketingu szkół biznesu". Organizatorem była Nowosądecka Wyższa Szkoła Biznesu. W wykładach uczestniczyli rektorzy, dziekani i dyrektorzy placówek z całej Polski.

● W grudniu ubiegłego roku Grupa Krynickiego GOPR obchodziła jubileusz 45-lecia. Uroczystości rozpoczęły się o godz. 16 w sali koncertowej Pijalni Głównej w Krynicy.

● Willa „Bombonierka" w Krynicy przez kilka zimowych tygodni otworzyła swe podwoje dla dzieci z Otałęża koło Mielca. Przyjechały one do Zielonej Szkoły, gdyż ich domy remontowane były w tym czasie po powodzi.

● 12.12.97-W Krynicy w „Continentalu"gościła kadra znanych pięściarzy, m.in.: Kuczyński, Małek, Zajączkowski, Bartnik i wielu innych.

● 22.12.97- Podczas XI Sesji Zgromadzenia Sądeckiej Miejskiej Strefy Usług Publicznych miała zapaść decyzja o przekształceniu krynickiego Zespołu Opieki Zdrowotnej. Z przyczyn formalno-prawnych krynicka lecznica nadal musi zostać w gestii Wojewody. (G.K.23.12.97, s.III)

● 7. 01.98- Kilku członków Krynickiego Towarzystwa Fotograficznego zostało wyróżnionych i zdobyło pierwsze nagrody na ogólnopolskich konkursach fotograficznych. Znaleźli się wśród nich: Jarosław Zając i Bogusław Wolski.

● W dniu 26.01 odbyło się uroczyste otwarcie krynickiego Oddziału Banku Śląskiego, w którym wzięli udział przedstawiciele władz miejskich Krynicy i Muszyny oraz przedsiębiorstw i ośrodków sanatoryjnych i wczasowych. Oddział Banku Śląskiego znajduje się w budynku Dyrekcji PPU, ul. Krzaszewskiego 1, w pięknie przebudowanym pomieszczeniu dawnego Oddziału PKO.

● Dzień wcześniej, 25.01. ks. prałat Ludwik Kiełbasa dokonał poświęcenia lokalu banku. W uroczystości udział wzięło kierownictwo, pracownicy oraz ich rodziny.

● 8.01.98 - W Ośrodku „Pegaz" na Czarnym Potoku odbyły się dwudniowe warsztaty kliniczne, dotyczące leczenia hormonalnego. Organizatorem warsztatów było Colegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

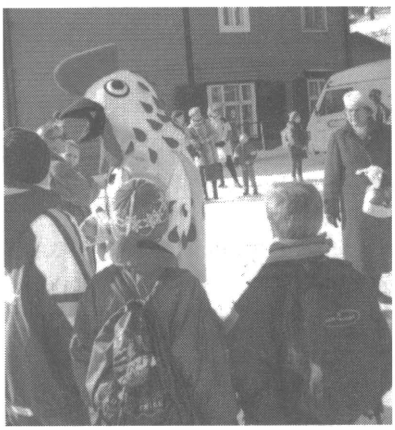

● 7.02 - w Krynicy odbył się IV Zimowy Zjazd na Rowerach Górskich o puchar Cyklo Centrum Kraków. Wzięło w nim udział 35 zawodników z całego kraju. Pierwsze miejsce zajął Tymoteusz Stach RMF Zakopane, II - Marcin Cisoń z Nowego Sącza, natomiast III przypadło Piotrowi Wolaninowi z Warszawy. Trasa zjazdowa rozpoczęła się z wieży byłego toru saneczkowego i była bardzo trudna. Zwycięzcom należą się więc szczególne gratulacje za wytrwałość i wysokie umiejętności sportowe.

● 8.02 - ks. Eugeniusz Szymczak poświecił nową rozlewnię wody mineralnej w Krynicy. Zakład nazywa się „Krynica Minerale", a jego właścicielem jest inż. Andrzej Pyrć.

● 8.02 - W Pijalni Głównej zorganizowana była impreza charytatywna „ Mała Orkiestra Chleba Powszedniego" . Patronat nad imprezą sprawowało Towarzystwo Pomocy im. Brata Alberta w Krynicy.

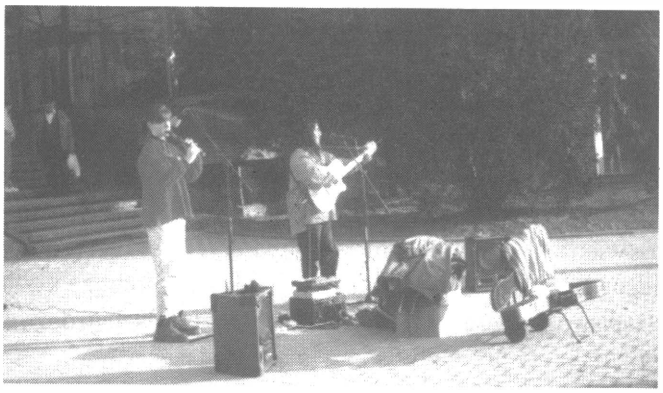

INFORMATOR KRYNICKI

TELEFONY

Kierunkowy do Krynicy: 0-18714
Pomoc drogowa 981 lub 35-05
Straż pożarna 998
Straż Miejska tel. 53-21, wew. 137
Pogotowie ratunkowe 999 lub 23-77
Policja 997
Informacja telefoniczna miejscowa 911
Informacja telefoniczna zamiejscowa 913
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 57-68
Pogotowie gazowe 28-28
Pogotowie energetyczne 55-44
Informacja PKP 23-30, **Informacja PKS** 55-66
Taxi 20-66
GOPR (ul. Halna 10) 29-33 lub 52-87
Wojskowy Szpital Uzdrowiskowy (Pułaskiego 29) 58-87
Informacja Turystyczna CIT - 56-54, 55-13

KOLEJ GONDOLOWA

Stacja Cz. Potok 38 - 68 czynna 9 - 16 - sezon zimowy
Ceny biletów: w obie strony - 12 zł, w górę - 10 zł, w dół - 8 zł, dzieci do lat 4 - bezpłatnie

KOLEJKA NA GÓRĘ PARKOWĄ

czynne 9-19 poniedziałek, 9-22 (pozostałe dni)
W jedną stronę: normalny 3,- ulgowy 1,5 zł
W obie strony : normalny 6,- ulgowy 3,- zł
Bagaż o wadze 10-20 kg - 1,5 zł

APTEKI

„Melisa" (Piłsudskiego 13), tel. 24-99
czynne 8-19, sobota 9-14
Nowy Dom Zdrojowy, tel. 22-40
czynne 8-21, niedziela 10-17
„Farmakon" (Kraszewskiego 45), tel. 21-15
czynne 8-18, sobota 8-14
„Vita" (Kraszewskiego) tel. 39-47
czynne 8-19, sobota 8-14
„Maja" (Kraszewskiego 129), tel. 56-18
czynne 8-20, sobota 8-15
"VENA" (Pułaskiego), tel. 51-22, czynne 8-18, sobota 8-14

SŁUŻBA ZDROWIA

Ośrodek Zdrowia (stary), ul. Kraszewskiego 49, tel. 54-70
Poradnie: dermatologiczna, dziecięca, ogólna, stomatologiczna, protetyczna, ginekologiczna. Laboratorium, fizykoterapia, punkt zabiegowy (czynne 7-19)
Ośrodek Zdrowia (nowy), ul. Kraszewskiego, tel. 56-52
Poradnie: kardiologiczna, laryngologiczna, neurologiczna, gastrologiczna, okulistyczna, chirurgiczna, zdrowia psychicznego, chorób płuc, RTG.
AMBULATORIA:
Pogotowie, ul. Kraszewskiego, tel. 999 lub 23-77
Szpital, ul. Kraszewskiego 90, tel. 28-07

OBIEKTY LECZNICTWA UZDROWISKOWEGO

Przychodnia Uzdrowiskowa, ul. Kraszewskiego 1, tel. 28-01, czynna 7-15 - Gabinety prywatne
Stare Łazienki Mineralne, ul. Nowotarskiego 9, tel. 23-87, czynna 7.00-13.30

PIJALNIE WÓD MINERALNYCH

Pijalnia Główna, ul. Nowotarskiego, 6.30 - 18.00
„Jan i Józef", al. Nikifora Krynickiego
czynne 6.30-9.00, 10-13, 15.30-18.00
„Mieczysław", ul. Nowotarskiego
czynne 6.30-9, 10-13, 15.30-18
„Słotwinka",
Park Słotwiński, czynna w sezonie: 9-13, 15-18

INFORMACJE I REZERWACJE ZABIEGÓW LECZNICZYCH

PP Zespół Uzdrowisk, ul. Kraszewskiego 1, tel. 28-01
FWP, ul. Pułaskiego 7, tel. 28-41
PTTK, ul. Zdrojowa 32, tel. 29-10

URZĘDY

Urząd Gminy Uzdrowiskowej, ul. Kraszewskiego 7, tel. 53-20, 53-21, 53-22, 53-23
Urząd Stanu Cywilnego, tel. 53-63

POCZTA

Urząd Pocztowy (ul. Zdrojowa 28) tel. 23-66
czynne: 7-20, sobota 8-14, niedziela 9-11

BANKI

PKO BP ul. Zdrojowa 1, tel. 23-81
czynne 7.30-18.00, sobota 9-13
PKO Czarny Potok, tel. 38-90
czynne 10-17, soboty robocze 9-13
Bank Spółdzielczy ul. Kraszewskiego 37, tel. 55-73
czynne 7.15-13.00, soboty robocze 7.15-11.00

KSIĘGARNIE

Nowy Dom Zdrojowy czynne 10-18
„Witoldówka" Bulwary Dietla czynne 10-21
Księgarnia Chrześcijańska „Credo"
ul. Kraszewskiego 36
czynne 9-13, 14.30-17.30, soboty 10-13

BIBLIOTEKI

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Nowotarskiego 1, tel. 22-03
Wypożyczalnia i czytelnia: pon., wt., czw., pt.: 9-17
Wypożyczalnia: sobota 8-15, w środy nieczynne.
Biblioteka Młodzieżowa ul. Czarny Potok, tel. 32-80
czynne 9-17, środa nieczynne
w pierwszą sobotę miesiąca 8-15
Filia nr 3, ul. Źródlana 39
czynne 9-17 (poniedziałek-piątek) (środa-nieczynne)
w pierwszą sobotę miesiąca 8-15
Biblioteka w Tyliczu Rynek (Wiejski Dom Kultury)
czynne 9-17 (z wyjątkiem środy i soboty)
Biblioteka w Bereście
czynne 9-17 (poniedziałek-piątek), w sobotę nieczynna

CENTRUM KULTURY

ul. Piłsudskiego 19, tel. 56-48
Kino „Jaworzyna", seanse godz. 15.30 i 19.00
Kino „Elektra" - nieczynne do odwołania

MUZEA - GALERIE

Muzeum Nikifora, Galeria Sztuki „Romanówka" w Krynicy, Oddział Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, Bulwary Dietla (deptak, z tyłu Starego Domu Zdrojowego), tel. 53-03
czynne 10-13, 14-17 oprócz poniedziałków.
Wstęp norm. 1,50 zł, ulgowy 1 zł.
Galeria „KORAB", ul. Nikifora, tel. 56-69,
czynne codziennie

SPORT

KTH - Park Sportowy 24-70
Jazda konna, Krynica ul. Sądecka, tel. 53-40
Jazda konna, Muszyna, Leśniczówka Majdan, tel. 40-21
Jazda konna, Powroźnik 94 stadnina koni
Wypożyczalnia sprzętu sportowego - rowery górskie, serwis - sklep, ul. Nikifora
Korty tenisowe czynne, ul. Pułaskiego
Lodowisko - Park Sportowy - czynne w godz. przedpoł. i popołudn., wypoż. sprzętu sportowego.

BASENY

KRYTE:
Sanatorium „Budowlani", tel. 28-85
Sanatorium „Continental", tel. 28-51
Sanatorium „Wojskowe", tel. 58-81
OTWARTE:
Uzdrowisk. Ośr. Leczn.-Sport., - czynne

HOTELE

„Stefania", ul. Piłsudskiego 13,
„Uśmiech", ul. Słoneczna 59, tel. 56-79
„Witoldówka", (Hotel - Pensjonat),
Bulwary Dietla 10, tel. 55-77
„Kościuszko", ul. T. Kościuszki 36, tel. 26-45

SCHRONISKA

Na Jaworzynie Krynickiej - czynne tel. 54-09
Bacówka nad Wierchomlą - czynne
Na Łabowskiej Hali - czynne, tel. (0-18) 42-07-80

OFERTY TURYSTYCZNE

FWP - Zarząd Okręgu Karpackiego,
ul. Pułaskiego 7, tel. 54-87
„Góral" - Biuro Usług Turystycznych,
ul. Nikifora, tel. 56-69
„Jaskółka" - Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego,
ul. Piłsudskiego 19, tel. 21-90
PTTK-BORT, ul. Zdrojowa 32, tel. 55-76

STACJE BENYNOWE

CPN - Stara Droga, tel. 54-45,
czynne 6-22, w niedzielę i święta 7-15
POM - ul. Kraszewskiego 81, tel. 28-36,
czynne całą dobę
ANTA - ul. Zawodzie 2, tel. 29-22, czynne codziennie 7-20

PARKINGI

ul. Ebersa 1, tel. 56-13, czynny całą dobę (strzeżony)
ul. Piłsudskiego - nie strzeżony
ul. Zdrojowa - nie strzeżony

Straszni kibice

Jest mecz - i publika.
A w owej publice
Są straszne kibicki
I straszni kibice.

Usiadłem samotny.
Spojrzałem z obawą:
Na lewo kibicka,
A kibic na prawo.
Zadrżałem. Zbielałem.
Przebiegło mnie mrowie.
Pojąłem od razu:
Kibice - wrogowie!

Na przykład kibicka
Się (z lewej) zachwyca -
To (z prawej) krew nagła
Zalewa kibica!
Gdy kibic radosny -
Kibicka w głos gwiżdże,
Gdy klaszcze kibicka -
To kibic znów pysk drze!

A ja między nimi...
To przykrość. Szalona!
Bo on ma butelkę!
A torbę ma ona!
Gdy jednej drużynie
Przyklasnę więc ździebłko,
Kibicka się na mnie
Zamierza torebką!
Natomiast gdy drugiej
Zaczynam bić brawo,
Butelkę podnosi
Ów kibic na prawo.
Gdy jednak zamilknę
(Przez wzgląd na tę flaszkę!),

Znów ona spojrzenie
Przesyła mi straszne !
Więc myślę: niedobrze!
I klaszczę na nowo...
Wtem - co to ? Butelka!
Bliziuchno! Nad głową!!!
Przepraszam. Chcę przerwać...
Lecz spóźniam się ździebełko,
Bom dostał już flaszką!
Jak również torebką!
Otwieram oczęta
I dziwię się szczerze.
Bielutko. Czyściutko...
Dlaczego ja leżę?
Po prawej jest lekarz.
Po lewej - lekarka.
A między obojgiem
Dość ostra pogwarka.
A o czym ?
O m e c z u !
Przechodzi mnie mrowie...
Pojmuję: kibice!
Kibice - wrogowie!
A ja miedzy nimi.
To przykrość. Szalona!
Bo on ma strzykawkę!
A lancet ma ona!
Co robić? ...Zemdlałem...
Rozkosznie...Przyjemnie...

Możecie się kłócić.
Beze mnie!

Z: Marian Załucki; Przejażdżki wierszem. Warszawa 1954, s.78-80

„KRYNICKIE ZDROJE“ - GAZETA LOKALNA. ISSN 1234-2394. WYDAJE : BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA I GMINY W KRYNICY. ADRES REDAKCJI: BPMiG, REDAKCJA „KRYNICKICH ZDROJÓW“, UL. NOWOTARSKIEGO 1, 33-380 KRYNICA, TEL. (0-18) 471-22-03.
REDAKTOR NACZELNY: GRAŻYNA LUBAŃSKA, **Z-CA RED. NACZELNEGO:** MAGDALENA KRZESZOWSKA,
REDAGUJE KOLEGIUM W SKŁADZIE: AGATA JAROSZ, MAŁGORZATA POMIETŁO, MAŁGORZATA SOŁTYS.
REDAKCJA NIE ZWRACA NIE ZAMÓWIONYCH MATERIAŁÓW, ZASTRZEGA SOBIE PRAWO SKRACANIA MATERIAŁÓW ORAZ OPATRYWANIA ICH WŁASNYMI TYTUŁAMI.
ZAMÓWIENIA NA ZAMIESZCZANIE PŁATNYCH REKLAM FIRM, INSTYTYCJI I OSÓB PRYWATNYCH, A TAKŻE KLEPSYDR I NEKROLOGÓW OSÓB BLI-SKICH I ZAWIADOMIEŃ O ŚLUBACH LUB UROCZYSTOŚCIACH RODZINNYCH (ROCZNICE ŚLUBÓW) PRZYJMOWANE SĄ W REDAKCJI „KRYNICKICH ZDROJÓW“, UL. NOWOTARSKIEGO 1, TEL. (0-18) 471-22-03
REKLAMA BIAŁO-CZARNA NA CAŁEJ STRONIE: 100 ZŁ; W KOLORZE: 200 ZŁ. MNIEJSZE - PROPORCJONALNIE - W ZALEŻNOŚCI OD POWIERZCHNI W CM^2.
SKŁAD KOMPUTEROWY: ICS STUDIO, UL. OGRODOWA 83A, 33-300 NOWY SĄCZ, TEL. (0-18) 442-32-28.
DRUK: ICS HURT, UL. GROTTGERA 8, 33-300 NOWY SĄCZ, TEL. (0-18) 442-26-82.